Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 5.06.2020 www.osw.waw.pl

Białoruś: zmiana rządu w cieniu kryzysu

Kamil Kłysiński

4 czerwca prezydent Alaksandr Łukaszenka podjął decyzję o częściowej wymianie składu rządu. Dotychczasowy premier Siarhiej Rumas odszedł z zajmowanego stanowiska i, zgodnie z oficjalną informacją, przejdzie do sektora prywatnego. Nowym szefem rządu został mianowany Raman Hałouczenka, pełniący wcześniej funkcję szefa Komitetu Przemysłu Zbrojeniowego, organu nadzorującego pracę zakładów zbrojeniowych i kontrakty eksportowe w tej branży. Do zmiany doszło także na stanowiskach dwóch (z pięciu) wicepremierów oraz pięciu (z dwudziestu czterech) szefów resortów. Jednocześnie dotychczasowy wicepremier Dzmitryj Krutoj został zastępcą szefa administracji prezydenta ds. ekonomicznych, a zastępca szefa KGB gen. Iwan Cierciel objął kierownictwo Komitetu Kontroli Państwowej, organu kontrolującego wydatkowanie finansów publicznych i mającego uprawnienia organu ścigania przestępstw gospodarczych.

Prezydent jeszcze w maju anonsował potrzebę odnowienia składu rządu przed wyborami prezydenckimi wyznaczonymi na 9 sierpnia br. Objaśniając zmiany, zastrzegł, że osoby pozbawione stanowisk nie zasługują na krytykę i znajdą zatrudnienie.

Komentarz

- Wydaje się, że z uwagi na brak m.in. środków finansowych na podwyżki płac i świadczenia socjalne oraz wyraźnie widoczne w kampanii wyborczej niezadowolenie społeczne białoruski prezydent zastosował rotację kadrową, aby stworzyć wrażenie nowego otwarcia w polityce władz. Dokonana w toku kampanii prezydenckiej zmiana rządu jest działaniem nietypowym – poprzednie rekonstrukcje, ze zmianą na stanowisku premiera włącznie, odbywały się po wyborach lub bez związku z cyklem wyborczym. W białoruskim systemie władzy rząd pełni rolę drugorzędną w stosunku do ośrodka prezydenckiego, a dokonane zmiany dotyczą jedynie kilku ministerstw. Pozwala to uznać, że podstawowe kierunki obecnej polityki państwowej zostaną utrzymane. Dotyczy to również kwestii dialogu z Zachodem, na co wskazuje zachowanie stanowiska przez wpływowego szefa MSZ Uładzimira Makieja.
- Wydaje się, że dymisja Rumasa jest również efektem utraty zaufania prezydenta. Postrzegany jako umiarkowany zwolennik gospodarki rynkowej Rumas w latach 2014–2018 zasiadał w radzie nadzorczej Biełgazprombanku, którego prezes (zrezygnował ze stanowiska w maju br.) Wiktar Babaryka jest obecnie jednym z głównych kontrkandydatów Łukaszenki w wyborach prezydenckich. W tym kontekście powierzenie funkcji szefa rządu zaufanemu przedstawicielowi konserwatywnych kręgów nomenklatury związanej z sektorem siłowym stanowi dodatkową gwarancję ścisłej

kontroli prezydenta nad aparatem państwowym. Brak krytyki zdymisjonowanych członków rządu może zaś zwiastować pewną ewolucję w stosunkach prezydenta z nomenklaturą, zyskującą na znaczeniu w kontekście trudnej sytuacji wewnętrznej oraz napięć w stosunkach z Moskwą.

- Uzasadniając nominacje na stanowiska premiera oraz jego dwóch zastępców, Łukaszenka podkreślił ich wysokie umiejętności organizacyjne, zdolność do kontrolowania sytuacji, lojalność, patriotyzm i „realistyczne" podejście do gospodarki rynkowej. Ważne wydaje się doświadczenie nowego szefa rządu w zarządzaniu przemysłem zbrojeniowym, będącym pozytywnym przykładem ściśle kontrolowanej przez państwo, dochodowej i innowacyjnej gałęzi przemysłu (w 2019 r. wartość eksportu produkcji zbrojeniowej wyniosła 1,4 mld dolarów). Może to wskazywać na zamiar zwiększenia ręcznego sterowania w gospodarce, co miałoby być odpowiedzią władz na pogłębiającą się od początku roku recesję i coraz bardziej widoczne pogarszanie się nastrojów społecznych.
- Doświadczenie Hałouczenki w kierowaniu białoruskim sektorem zbrojeniowym, powiązanym z rosyjskim przemysłem, będzie przydatne we współpracy z Rosją – głównym partnerem handlowym Białorusi oraz wciąż kluczowym dostawcą surowców energetycznych. Kwestia ta jest szczególnie istotna w kontekście postępującej redukcji rosyjskich subsydiów, będącej formą presji Kremla, dążącego od końca 2018 r. do pogłębienia integracji obu państw w ramach Państwa Związkowego.
- Objęcie stanowiska przewodniczącego Komitetu Kontroli Państwowej przez dotychczasowego zastępcę szefa KGB oznacza wyraźny wzrost i tak już znacznych wpływów KGB w białoruskim aparacie państwowym (od grudnia ub.r. kluczową w systemie władzy administracją prezydencką kieruje były wiceszef KGB generał Ihar Sierhiejenka). Może to zapowiadać wzmożenie walki z korupcją i – co za tym idzie – dalsze przetasowania w elitach władzy.

Biogram Ramana Hałouczenki

Urodził się 10 sierpnia 1973 r. w Żodzinie w obwodzie mińskim. W 1996 r. po ukończeniu studiów w Moskiewskim Państwowym Instytucie Stosunków Międzynarodowych (MGiMO) podjął pracę w sekretariacie Rady Bezpieczeństwa Republiki Białorusi, kierowanym ówcześnie przez Wiktora Szejmana, bliskiego współpracownika prezydenta odpowiedzialnego m.in. za eksport produkcji białoruskiego przemysłu obronnego i nadzór nad resortami siłowymi. W latach 2002–2005 skierowany do pracy w Prokuraturze Generalnej RB. W 2003 r. ukończył Akademię Zarządzania przy Prezydencie RB – specjalizacja „zarządzanie międzynarodowymi kontaktami gospodarczymi". W latach 2005–2006 był głównym doradcą w Zarządzie Polityki Zagranicznej Administracji Prezydenta. W 2006 r. powrócił do sekretariatu Rady Bezpieczeństwa RB, gdzie zajmował się kwestiami bezpieczeństwa międzynarodowego. Od lipca do grudnia 2009 r. pracował w Ambasadzie RB w Polsce w randze radcy-ministra pełnomocnego. W grudniu 2009 r. objął pierwsze w karierze wysokie stanowisko w białoruskiej nomenklaturze – pierwszego zastępcy przewodniczącego Państwowego Komitetu Wojskowo-Przemysłowego RB. Komitet jest organem zarządzającym kompleksem białoruskiego przemysłu obronnego,

którego produkcja stanowi jeden z filarów dochodu do budżetu państwa; odpowiada także za kontakty zagraniczne związane ze sprzedażą produkcji białoruskiej zbrojeniówki. W latach 2013–2018 Hałouczenka pełnił funkcję ambasadora RB w Zjednoczonych Emiratach Arabskich z akredytacją w Katarze, Kuwejcie i Arabii Saudyjskiej. Skierowanie go na bliskowschodnią placówkę dyplomatyczną było związane z promocją i poszukiwaniem odbiorców produkcji białoruskiego przemysłu obronnego. Po powrocie w sierpniu 2018 r. został mianowany na stanowisko przewodniczącego Państwowego Komitetu Wojskowo-Przemysłowego RB. Żonaty, ma syna i dwie córki.